

Maciej Fingas

**Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej
w polskim procesie karnym**

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016, ss. 366

Monografia autorstwa dr. Macieja Fingasa pod tytułem „Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym”¹ stanowi ciekawą oraz kompleksową propozycję przedstawienia zakresu uprawnień sądu odwoławczego w zakresie wydania orzeczenia reformatoryjnego w polskim procesie karnym.

Recenzowana monografia stanowi skróconą oraz zaktualizowaną wersję rozprawy doktorskiej autora, którą obronił w 2014 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego pod kierunkiem swojego promotora – prof. UG dr. hab. Sławomira Steinborna.

Istotne, z punktu widzenia tej tematyki, jest ujęcie ewolucji możliwości orzekania reformatoryjnego, jaka wynika z wprowadzonych przez ustawodawcę nowelizacji w latach 2013-2016, dzięki czemu monografia jest aktualna.

Autor, już na wstępie swojej pracy, zwrócił uwagę na istotę podjętego w niej tematu, wskazując na potrzebę właściwego ukształtowania systemu środków odwoławczych, co obecnie stanowi „jedną z ważniejszych gwarancji prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości” (s. 13).

Recenzowana monografia składa się z czterech dobrze przemyślanych i interesujących rozdziałów, podzielonych następnie na podrozdziały.

Rozdział pierwszy zatytułowany „Modelowe uwarunkowania kontroli odwoławczej w procesie karnym” ujmuje zarówno zagadnienia historyczne, prawnoporównawcze, jak i odnosi się do modelu postępowania odwoławczego w procedurze cywilnej.

1 M. Fingas, *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016.

Autor, na początku tego rozdziału wyjaśnia użytą terminologię pojęć i definicji, a także wskazuje na funkcje kontroli instancyjnej. Dokonując analizy w zakresie modelu postępowania odwoławczego, słusznie stwierdza, że: „Można skonstatować, że wybór, przed jakim stoi ustawodawca, polega przede wszystkim na odpowiednim rozłożeniu akcentów w przedmiocie uprawnień odnoszących się do zakresu merytorycznego rozpoznania sprawy oraz rodzajów rozstrzygnięć sądu odwoławczego. Nie mniej istotne jest przy tym, aby sąd odwoławczy był wyposażony w instrumentarium adekwatne do wytyczonych mu zadań” (s. 27).

Dalsze rozważania tego autora w rozdziale pierwszym poświęcone są zagadnieniom historycznym, które wskazują na kształtowanie się polskiego systemu odwoławczego. Analizując uprawnienia sądu odwoławczego w przedwojennym systemie apelacyjno-kasacyjnym w latach 1928-1949, w systemie rewizyjnym w latach 1949-1989, a także w latach 1989-2013 i po roku 2013, autor skupia się na najważniejszych i najbardziej istotnych kwestiach, związanych m.in. z inicjatywą dowodową stron i sądu, a także z możliwym rodzajem rozstrzygnięć sądu odwoławczego.

Na uwagę zasługuje również część pierwszego rozdziału dotycząca struktury systemów kontroli orzeczeń (*sensu largo*) funkcjonujących w innych państwach. Autor w tej mierze wskazuje na procedurę karną środków odwoławczych istniejących we Francji, w Belgii, we Włoszech, w Niemczech, w Rosji, Wielkiej Brytanii oraz w Stanach Zjednoczonych i Japonii (s. 42-48). Z kolei, w kwestii modeli apelacyjnych postępowania odwoławczego w ujęciu prawnoporównawczym zostały opisane te, które funkcjonują we Francji, Wielkiej Brytanii, w Niemczech, Rosji oraz Japonii. Jedyne, co może nieznacznie rozpraszać czytelnika to brak podziałów pomiędzy opisanymi poszczególnymi modelami w innych krajach, przez co informacje na temat określonego modelu nie są pogrupowane i trzeba „wracać” do wcześniej opisywanego przez autora modelu (np. „Wracając do systemu francuskiego...” s. 51, „We wcześniejszej części wyводу wspomniano, że w procesie brytyjskim...” s. 53).

Charakteryzując modele rewizyjne, autor skupił się na instytucji rewizji w Niemczech, opisując dosyć szczegółowo kwestie zarzutów odwoławczych, które ocenia sąd rewizyjny (s. 56-58). Ponadto, jako charakterystyczny środek odwoławczy dla modelu rewizyjnego wskazał na kasację w Rosji, a także w pewnej części – polską apelację w kształcie normatywnym sprzed 1 lipca 2015 r. oraz apelację włoską.

Jako wzorzec modelu kasacyjnego autor wskazał na instytucję kasacji we Francji, który „raz utworzony stał się następnie podstawą teoretycznego modelu kontroli kasacyjnej, powielanego po wielokroć w systemach innych państw, np. Holandii, Belgii, Hiszpanii, Włoch a także Polski” (s. 61). Ponadto, autor wskazuje, że: „W sposób szczególny przebiegają postępowania apelacyjne w systemach *common law*, zaś typowe mechanizmy procedowania przez sądy odwoławcze często zbliżają charakter tych postępowań do modelu kasacyjnego” (s. 62). Istotne i ciekawe jest odniesienie się do badań poczynionych przez J. Dresslera z danych ze stanu Kalifornia, w świe-

tle których aż 95% przypadków wniesionych apelacji na korzyść oskarżonego zostaje oddalonych przez sąd odwoławczy².

Nie sposób także pominąć niezwykle interesującej kwestii dotyczącej zarysu modelu postępowania odwoławczego w procedurze cywilnej, co zamyka rozdział pierwszy (s. 63-72). W zakresie tej części wypada przytoczyć słowa tego autora napisane jeszcze na wstępie: „Wydaje się zresztą, że kształt postępowania apelacyjnego w sprawach cywilnych, funkcjonującego z powodzeniem już od wielu lat, może stanowić pewną inspirację zarówno przy dokonywaniu wykładni obowiązujących przepisów, jak i rozważaniach o ich przyszłym kształcie. Wszak zwiększenie nacisku na kontradiktoryjność postępowania karnego może w pewnych sferach prowadzić do zbliżenia obu procedur” (s. 17). Autor w tej części, jak sam wskazał, ograniczył ten wywód do „zasadniczych kwestii modelowych cywilnego postępowania odwoławczego” (s. 65).

W rozdziale drugim pod tytułem „Dopuszczalne granice kształtowania uprawnień reformatoryjnych sądu odwoławczego w świetle wybranych zasad procesu karnego” autor podjął się metody analizy, odwołując się do wybranych ośmiu zasad procesowych, a mianowicie: do zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego, zasady prawdy materialnej, prawa do obrony, bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów, szybkości postępowania oraz zasady kontradiktoryjności.

Na początku rozdziału drugiego autor wskazał, iż „Wydaje się, że obecny paradygmat procesu karnego wyznaczają zasady rozumiane jako ogólne dyrektywy wyrażające zasadnicze i typowe cechy oraz prawidłowości procesu karnego” (s. 73). Autor słusznie wskazuje również na dynamikę zasad procesowych, które ewoluują wraz z upływem czasu i zmianą ideologii (s. 74). Wybór poddanych analizie poszczególnych zasad procesowych w kontekście uprawnień reformatoryjnych sądu odwoławczego podyktowany był – w ocenie autora – związkiem tych zasad z zagadnieniem modelu postępowania odwoławczego. Autor stwierdza, że „model procesu poddawać się musi ocenie wyrażonej przez pryzmat wypracowanego głównie przez orzecznictwo ETPC standardu rzetelnego procesu karnego. W tej kwestii nie jest konieczne jednak przeprowadzenie odrębnej analizy na płaszczyźnie równoległej do tej, którą tworzą naczelne zasady procesu karnego” (s. 76).

W dalszej części rozważań zawartych w rozdziale drugim autor dokonuje analizy związku wybranych przez niego zasad procesowych z elementami modelu postępowania odwoławczego, wskazując na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego oraz orzecznictwo ETPC.

Na uwagę zasługuje także ciekawy podrozdział dotyczący orzeczenia kasatoryjnego jako jednej z przyczyn przewlekłości procesu. Zawarte w nim dane statystyczne z Ministerstwa Sprawiedliwości za lata 2007-2012 oraz przytoczone przez autora

2 J. Dressler, *Understanding Criminal Procedure*, Newark-San Francisco 2002, s. 65.

badania A. Zachuty³, zawierające analizę wyroków Sądu Okręgowego w Krakowie, dostarczają istotnych informacji na temat liczby wydanych orzeczeń kasatoryjnych (s. 143-145).

Autor wskazuje również na badania aktowe, dokonane przez D. Wysockiego w Sądzie Okręgowym w Płocku⁴, z których wynika, że odejście od modelu klasycznie apelacyjnego umożliwiło skrócenie czasu rozprawy apelacyjnej, jednak w sprawach, w których zapadło orzeczenie kasatoryjne, zauważono wydłużenie postępowania (s. 146-147). Tytułem podsumowania tej części rozważań warto przytoczyć dosyć odważne stwierdzenie autora odnośnie tego, iż „do lamusa odłożyć należy poglądy, że rewizyjny model postępowania góruje nad modelem apelacyjnym w kwestii szybkości procesu” (s. 150). Autor opowiada się zatem za poglądem rozpoznania sprawy w granicach środka odwoławczego.

Rozdział trzeci „Warunki orzekania reformatoryjnego w instancji odwoławczej” podzielony jest na sześć podrozdziałów, które dotyczą relacji pomiędzy zgromadzonym materiałem dowodowym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym a możliwością wydania orzeczenia reformatoryjnego, uzyskania zgody na zmianę wyroku wydanego w trybie konsensualnym, rodzaju uchybienia, jakim dotknięte jest zaskarżone orzeczenie, granicy rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej, zakazów *ne peius*, a także skargi na wyrok sądu odwoławczego.

Już na początku rozdziału trzeciego, autor zaznacza, że „przeprowadzone w zakresie postępowania odwoławczego zmiany wiążą się z konfrontacją dawnych założeń ze współczesnymi realiami oraz aktualnymi kierunkami rozwoju procesu karnego, do których należy zwłaszcza idea realnego zwiększenia jego kontrydiktoryjności oraz przyspieszenia postępowania, przy zachowaniu niezbędnych gwarancji procesowych jego uczestników” (s. 160-161).

Autor w zakresie analizy wyjaśnienia faktów sprawy oraz możliwości postępowania dowodowego w instancji odwoławczej słusznie stwierdza, że „przyjęto rozwiązanie znane cywilnemu postępowaniu apelacyjnemu” (s. 171), wzorując się na treści art. 386 § 4 kpc. Dalsze rozważania w tej części skupiają się na dopuszczalności prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy, dokonując także ciekawych porównań do procesu cywilnego (s. 188).

Ciekawe, choć dosyć kontrowersyjne uwagi zawarte są w podrozdziale dotyczącym uzyskania zgody stron na zmianę wyroku wydanego w trybie konsensualnym. Dyskusyjnym jest bowiem stwierdzenie przez autora, że: „Wyniki przeprowadzonej w piśmiennictwie analizy tego problemu [w zakresie ograniczenia podstaw odwoławczych przy zaskarżeniu orzeczeń zawartych w trybach konsensualnych – dop. I.U.-M.] wskazują, że zawężenie kontroli odwoławczej poprzez ograniczenie katalogu

3 A. Zachuta, Kasatoryjne orzeczenia w odniesieniu do wyroków wydanych w sprawach karnych przez sądy rejonowe, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 6, s. 67.

4 D. Wysocki, Postępowanie apelacyjne w procesie karnym (de lege ferenda), „Państwo i Prawo” 2011, z. 1, s. 18 i n.

przyczyn odwoławczych może zostać uznane za dopuszczalne, jeśli będzie pozostało w ścisłym związku z daną instytucją procesową i będzie uzasadnione charakterem tej instytucji. (...) Powyższe warunki spełnia wprowadzona regulacja (...)” (s. 198). Należy zauważyć także słuszne głosy krytyczne w tej kwestii i wbrew twierdzeniu autora – możliwości naruszenia gwarancji procesowych strony, która wycofała się z zawartego porozumienia i chciałaby zaskarżyć orzeczenie zapadłe w trybie konsensualnym⁵.

Warty uwagi jest również podrozdział traktujący o rodzajach uchybienia, jakim dotknięte jest zaskarżone orzeczenie. Na początku tego podrozdziału autor wskazuje na istotną rolę podstaw odwoławczych, przypominając, że „podstawową funkcją postępowania kontrolnego jest funkcja korekcyjna, czyli zadanie korygowania błędnych rozstrzygnięć poprzez ich uchylenie lub zmianę”, zaś „Przedmiotem korekcyjnych działań sądu ad quem są tzw. przyczyny odwoławcze, definiowane w doktrynie jako wszelkie uchybienia sądu pierwszej instancji, które mogą być interesujące z punktu widzenia kontroli odwoławczej i stanowić podstawę do odpowiednich rozstrzygnięć sądu odwoławczego” (s. 200-201). W dalszej części tego podrozdziału autor dosyć skrótowo opisuje względne (s. 202-218) i bezwzględne (s. 218-230) przyczyny odwoławcze. Ciekawy wydaje się pogląd autora odnośnie do wprowadzonej od 1 stycznia 2017 r. nowej bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1a kpk. (omyłkowo wskazanej przez autora w art. 439 § 1a kpk. – s. 221).

Dalsze części rozdziału trzeciego zawierają istotne i zasadniczo szczegółowe kwestie związane z granicami rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej (s. 230-266) oraz zakazami *ne peius* (s. 266-296), a także z nową instytucją skargi na wyrok sądu odwoławczego (s. 296-298).

W rozdziale czwartym zatytułowanym „Orzekanie reformatoryjne w postępowaniu zażaleniowym” autor opisuje w dwóch podrozdziałach zarówno granice korektur dokonywanych przez instancję zażaleniową, jak i warunki wydawania orzeczeń reformatoryjnych przez organ zażaleniowy.

Autor już na wstępie tego rozdziału, dostrzegając, że: „Nie ulega wątpliwości, że zagadnienia związane z kontrolą wyroków mają najwyższą rangę wśród decyzji procesowych, wysuwają się na pierwszy plan kontroli odwoławczej” (s. 299), wskazuje również na istotę granic korektur dokonywanych przez instancję zażaleniową. Ponadto, ciekawe wydają się rozważania w tej materii przez pryzmat unormowań istniejących na gruncie postępowania cywilnego (np. s. 304). Z kolei w zakresie warunków wydawania orzeczeń reformatoryjnych przez organ zażaleniowy autor odnosi się do

5 Tak: m. in. C. Kulesza, Zaskarżanie wyroków zapadłych w trybach konsensualnych – standard europejski i prawo polskie, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 1, s. 108; a także: I. Urbaniak-Mastalerz, Podstawy apelacji w znowelizowanym kpk. (uwagi na tle wyników badań aktowych), (w:) Środki zaskarżenia po nowelizacji kodeksu postępowania karnego, A. Lach (red.), Toruń 2015, s. 104, I. Urbaniak-Mastalerz, Współczesny paradygmat wykładni prawa karnego, „Monitor Prawniczy” 24/2015, s. 1317; I. Urbaniak-Mastalerz, Pozycja oskarżonego w nowym modelu postępowania odwoławczego, (w:) Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyzwań, S. Steinborn (red.), Warszawa 2016, s. 226-230 i powołana tam literatura i orzecznictwo.

Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., który nie zawierał regulacji wskazującej wprost, jakie rozstrzygnięcia mogą zapaść w wyniku dokonanej kontroli zażaleniowej (s. 309).

Mimo, że rozdział czwarty może wydawać się nieco krótszy od pozostałych (bo liczy tylko 29 stron), to jednak dokonana w nim analiza zawiera najbardziej istotne aspekty, zakończone koherentnymi i jasno sformułowanymi wnioskami.

Końcowe wnioski autora (s. 329-338) dotyczą istotnych oraz ciekawych jego przemyśleń, które podsumowują recenzowaną monografię. Autor dostrzega, że „na dyskusję o aktualnym kształcie postępowania odwoławczego w znacznym stopniu wpływają idee rewizyjne, które na wiele lat zmieniły nasze myślenie o postępowaniu odwoławczym. Do dzisiaj zresztą funkcjonują rozwiązania normatywne wprowadzone nowelą z 1949 r. A przecież zupełnie inne były wówczas realia społeczne i polityczne” (s. 329).

Na uwagę zasługują również wskazane przez autora postulaty *de lege ferenda*, które zamykają monografię, wzbogacając jej walor i przekaz naukowy.

Wielość poruszonych przez autora istotnych aspektów, odniesienie do innych regulacji, liczne porównania unormowań istniejących w procesie karnym do procesu cywilnego, a także obszerna bibliografia i tzw. prosty styl językowy pracy sprawiają, że monografia ta jest nie tylko ciekawa, ale i niezwykle pomocna w rozwiązywaniu problemów związanych z przesłankami do zmiany zaskarżonego orzeczenia w instancji odwoławczej.

„Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym” stanowi godną polecenia każdemu czytelnikowi monografię zawierającą bogate źródło informacji o modelu postępowania odwoławczego, a także niezwykle ciekawe przemyślenia, propozycje i oceny autora.

Izabela Urbaniak-Mastalerz
Uniwersytet w Białymstoku